



W SERCU MARYI

www.sanktuariumtarnowiec.parafia.info.pl

Tarnowiec, 20 STYCZNIA 2019

Nr 3 (57)

II NIEDZIELA ZWYKŁA

EWANGELIA (J 2,1-11)

W Kanie Galilejskiej odbywało się wesele i była tam Matka Jezusa. Zaproszono na to wesele także Jezusa i Jego uczniów. A kiedy zabrakło wina, Matka Jezusa mówi do Niego: Nie mają już wina. Jezus Jej odpowiedział: Czyż to moja lub Twoja sprawa, Niewiasto? Czyż jeszcze nie nadeszła godzina moja? Wtedy Matka Jego powiedziała do sług: Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie. Stało zaś tam sześć stągwi kamiennych przeznaczonych do żydowskich oczyszczeń, z których każda mogła pomieścić dwie lub trzy miary. Rzekł do nich Jezus: Napełnijcie stągwie wodą! I napełnili je aż po brzegi. Potem do nich powiedział: Zaczepnijcie teraz i zanieście staroście weselnemu! Oni zaś zanieśli. A gdy starosta weselny skosztował wody, która stała się winem - nie wiedział bowiem, skąd ono pochodzi, ale słudzy, którzy czerpali wodę, wiedzieli - przywołał pana młodego i powiedział do niego: Każdy człowiek stawia najpierw dobre wino, a gdy się napiją, wówczas gorsze. Ty zachowałeś dobre wino aż do tej pory. Taki to początek znaków uczynił Jezus w Kanie Galilejskiej. Objawił swoją chwałę i uwierzyli w Niego Jego uczniowie. Następnie On, Jego Matka, bracia i uczniowie Jego udali się do Kafarnaum, gdzie pozostali kilka dni.

ZAMYŚLENIA

Miernik chrześcijaństwa

Refren psalmu responsoryjnego dzisiejszej liturgii słowa („Pośród narodów głosicie chwałę Pana”) **wzywa nas do ogłaszania chwały Pana pośród narodów.** Na czym polega chwała Pana? Objawiona została w Jezusie Chrystusie, w Jego zbawczym dziele, w które – poprzez sakramenty Kościoła – również my jesteśmy włączeni. Podczas każdej Mszy św. rozbrzmiewa chwała Pana, *Kyrios*, który przez Misterium Paschalne pokonał śmierć, wyzwolił nas z niewoli grzechu i śmierci i przywrócił na nowo do jedności z Bogiem, z drugim człowiekiem i samym sobą. Historia każdego pojedynczego człowieka, w Jezusie Chrystusie znajduje swój pełny sens: „Człowieka nie można do końca zrozumieć bez Chrystusa” (Jan Paweł II, Warszawa – Plac Zwycięstwa, 2 czerwca 1979 r.). Na tę nowinę czeka tak

wielu ludzi, dlatego każdy z nas powinien postawić sobie pytanie dotyczące ewangelizacji, naszej odpowiedzialności za przekazywanie wiary. Jeśli ja nie pójdę, jeśli się usprawiedliwię (a zawsze się znajdzie jakieś sensowne



wy tłumaczenie) to kto pójdzie? Część osób z mojego otoczenia, która mogłaby usłyszeć o Jezusie, poprzez moją ospałość nie usłyszy tego Orędzia.

Z pierwszego czytania z Księgi Izajasza (Iz 62,1-5) wylania się piękny obraz Boga, który, wobec świętego Miasta Jerozolim, jest jak oblubieniec dla swej umiłowanej. Prorok dodaje odwagi mieszkańcom Jerozolimy, którzy po powrocie z niewoli babilońskiej czują się słabi i biedni, a przede wszystkim, wciąż skłonni do wracania do starych grzechów. Prorok (Trito-Izajasz) przypomina o Bożym słowie, które się nie zdezaktualizowało. Boże wybranie wciąż jest aktualne i to właśnie w tym mieście, pośród tego ludu objawi się Oblubieniec – Jezus Chrystus.

W tym też kluczu chcemy patrzeć na opisaną w Ewangelii wg św. Jana scenę wesela w Kanie Galilejskiej. Obraz Boga – Oblubienca, przytoczony we fragmencie z Księgi Izajasza odnajduje tutaj swoją kontynuację. Jezus Chrystus jest z jednej strony gościem zaproszonym na tę uroczystość – lecz to tylko pewne tło. Tak naprawdę to On

jest Oblubieńcem, którego rola stopniowo objawia się podczas tych zaślubin. Jan Chrzciiciel trafnie ukazuje pojawienie się Zbawiciela oraz radość, jaka rodzi się ze spotkania z Chrystusem: „Ten, kto ma oblubienicę, jest oblubieńcem; a przyjaciel oblubienca, który stoi i słucha go, doznaje najwyższej radości na głos oblubienca” (J 3, 29).

Obraz miłości małżeńskiej jako przedstawienie miłosnej relacji Boga do swojego ludu jest bardzo trafny i wymowny – bliski nam wszystkim. W miłości mężczyzny i kobiety, którzy jednoczą się w małżeństwie, odbija się najmocniej miłość Boga, a od momentu zbawczego dzieła Chrystusa, zaślubin swej oblubienicy – Kościoła na drzewie krzyża (choć myślimy tutaj oczywiście o całym wydarzeniu zbawczym), małżonkowie chrześcijańscy odnajdują w tej miłosnej relacji źródło i punkt odniesienia dla budowania własnego związku.

Jezus jest zaproszony na ucztę weselną przez, możemy powiedzieć, anonimowych nowożeńców – nie znamy ich imion. W tej anonimowości odnajdujemy przestrzeń, w której mogą postawić się wszyscy zaślubieni – aby pośród nich również stanął ten wyjątkowy Gość. Obecność Jezusa w życiu małżonków chrześcijańskich będzie przemieniała miłość tylko ludzką w tę Bożą objawioną w Jezusie Chrystusie (przede wszystkim „wydawanie” własnego życia dla współmałżonka; zauważmy, że w dużej mierze źródło rozwodów małżonków chrześcijańskich tkwi w tym właśnie zagubieniu, czy nawet od samego początku braku żywej relacji z Jezusem Chrystusem karmiącej się modlitwą, życiem liturgicznym i sakramentalnym Kościoła, codziennym pytaniem się o wolę Bożą).

Jakże ważna jest w tej scenie obecność Maryi, Matki Jezusa. Zostaje Ona wymieniona przez Autora w pierwszej kolejności. Matka – Niewiasta stoi zatem u samego początku znaków które objawiają Jej Syna jako Mesjasza. W tej scenie powraca nam przed oczy inne wydarzenie, to z raju, kiedy to niewiasta Ewa „pośredniczka nieposłuszeństwa” dała inny początek: narodziny grzechu. I oto pojawia się Niewiasta przyobiecana jeszcze w raju, Ta, która miażdży głowę węża. Otwiera drogę swojemu Synowi, pośredniczy pomiędzy Nim i ludźmi, wstawia się u Tego, który jednocześnie jest „Jednorodzonym Bogiem, który jest w łonie Ojca” (J 1, 19).

Widzimy, że to Maryja dostrzegła brak wina, a to w kontekście semickiego wesela dosyć duży problem, który stałby się źródłem wstydu i niesławy nowożeńców. Maryja, w której działa Duch Święty, dostrzega tę kłopotliwą sytuację. To niewątpliwie działanie łaski Bożej, owoc posiadania osobistej relacji z Bogiem. Jest to zawsze pewien miernik naszego chrześcijaństwa: dostrzeganie bliźniego, tego „obok”. Ten, kto przeżywa swoje życie jako kroczenie w Bożej obecności i pełnienie Jego woli, posiada tę zdolność, aby być w funkcji bliźniego. I odwrotnie – kto oddala się od Boga jest skoncentrowany tylko na sobie, czyni z siebie zawsze i wszędzie punkt odniesienia i egzystuje zawsze w postawie „biorczo-pretensjonalnej”.

Prośmy dziś o to, abyśmy otwierali się na działanie Bożej łaski. On pragnie zamieszkać nasze serce, posiadać nas na wyłączność – jak oblubieniec swą umiłowaną. Tylko w ten sposób nasze życie zacznie wydawać owoce, sam Bóg przemieni jałowość tylu naszych zabiegów w dzieła radujące serca nasze i naszych bliskich. I objawią się obiecane dziś przez Apostoła Pawła (1Kor 12,4-11) dary łaski, dary Ducha Świętego, które poprzez nasze ciała, zaistnieją w formie konkretnych słów i postaw.

ks. Grzegorz Wolan

KĄTEM OKA

Najwyższy czas nienawiść zniszczyć w sobie

Na świecie nie brakuje zła, ale obok niego zawsze wędruje dobro. Tak sobie myślę, że zadaniem dobra jest ciągła obserwacja zła, żeby za bardzo się nie rozpanoszyło. Zło ma ogromną niszczycielską siłę, ale będę wierzył - mam nadzieję do końca życia, że moc dobra nie ma sobie równych.

Kilka dni temu oglądałam reportaż o nastolatce, która została zaszczuta przez swoich rówieśników w internecie. Gdy matka dziewczyny czytała, co jej rówieśnicy pisali do niej, to włosy jeżyły się na głowie. Były tam nawet groźby zabójstwa. Jedna z dziewcząt na pytanie „dlaczego to robiłaś” odpowiedziała: nie wiem, nie byłam sobą. To nie jedyny przypadek, są ich teraz tysiące. W mediach społecznościowych ludzie nie szanują niczego i nikogo. Nie milkną nawet w obliczu śmierci, czy innych tragedii ludzkich. Język nienawiści osiągnął chyba apogeum, jest okrutny i bezlitosny.

Ostatnio gorącym tematem w internecie była kolęda. Moja znajoma z facebooka skomentowała bardzo nieładnie post na temat kolędy, wyraziła się krzywdząco o księżach. Widzę, że chodzi do kościoła, nie raz z pewnością potrzebowała kapłańskiej posługi a tu taki wpis. Myślę, że popłynęła z falą hejtu, wrogości i nienawiści. Może też chciała zabłysnąć i zabłysnęła głupotą. Przypomniały mi się też słowa tej nastolatki: nie byłam sobą. Ona mogła mówić prawdę, wpadamy w tłum i zapominamy kim naprawdę jesteśmy. Gdy Piłat pytał ludzi co zrobić z Jezusem wszyscy

krzyczeli: ukrzyżuj Go, ukrzyżuj! W tym tłumie nie wszyscy byli zli, poniosło ich, popłynęli z falą zła. Do kilku krzyczących przyłączają się inni, bo akurat są smutni, rozgoryczeni i to wszystko chcą wykrzyczeć. Dobrze dla nich, jeżeli kiedyś przyjdzie opamiętanie.

Wczoraj była w Gdańsku żałoba. Obok zła i okrucieństwa znowu pojawia się dobro w ludzkiej zadumie, współczuciu i niedowierzaniu. Trudno powiedzieć co dzieje się w chorym umyśle, ale prawda jest taka, że każdy z nas może stać się ofiarą zabójcy. Kiedyś do miejsca, w którym pracuję wszedł psychicznie chory mężczyzna. Spotkałam się z nim sam na sam. Byłam pewna, że pod kurtką trzyma nóż. Zamknęłam się w jednym z pokoi i zadzwoniłam po pomoc. Gdy przyszły do mnie koleżanki, to się przeraziły. Byłam blada jak ściana a nogi miałam jak z waty. Nie uchronimy się przed takimi tragicznymi zdarzeniami, ale możemy zawsze i wszędzie promować dobro.

Przeczytałam gdzieś, że rodzice nie powinni skupiać na pozostawieniu dzieciom dóbr, ale dobra w nich. Święta prawda, tylko dobro może nas ocalić.

Jeszcze jedna rzecz. Gdy czytam paskudne wpisy, albo gdy widzę zachowania niegodne człowieka, to przypomina mi się, że większość ludzi w Polsce, to chrześcijanie. Nie wiem jak to ze sobą pogodzić i jak wytłumaczyć. Wiara w Jezusa Chrystusa, to miłość do drugiego człowieka. Przykazanie miłości ma być naszą życiową dewizą. Czy człowiek jeszcze o tym pamięta?

Jola

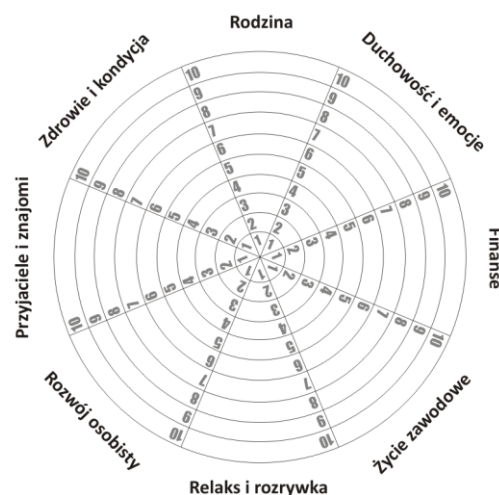
NOWOROCZNE POSTANOWIENIA (CZ. 2)

Na początku Nowego Roku większość z nas czyni noworoczne postanowienia. Staramy się urzeczywistnić nasze marzenia. Pragniemy aby nasze marzenia stały się naszymi celami. Pamiętajmy – marzenia się spełniają. Marzenia się spełniają!

Bardzo pomocne może okazać się koło życia. Jest to najprostsze narzędzie pozwalające na wizualizowanie w jakim momencie jesteśmy. Tam gdzie zbiegają się wszystkie jego linie jest 0 punktów a na zewnętrznym kole – 10 punktów.

Jest ono podzielone na różne, ważne aspekty życiowe. Pierwszym z nich jest zdrowie i kondycja. Zastanów się w jakim momencie jesteś na dzień dzisiejszy, czy jesteś zadowolony ze swojej sprawności fizycznej? Co mógłbyś zrobić aby ją polepszyć? Kolejne aspekty to rodzina, przyjaciele i znajomi. Zastanów się na ile jesteś zadowolony ze swoich relacji. Czy w relacji ze swoim partnerem, współmałżonkiem macie czas na bycie ze sobą, czy macie wspólne cele i marzenia, które Was łączą? Następne aspekty to rozwój osobisty, życie zawodowe i finanse. Dotyczą one kariery i standardu Twojego życia. Czy to co zarabiasz Cię satysfakcjonuje,

Moje Koło Życia



czy pozwala Ci na spełnianie Twoich marzeń? Pomyśl czy to gdzie mieszkasz Ci odpowiada, czy to Cię satysfakcjonuje, czy daje Ci radość? Kolejny aspekt to duchowość i emocje. Zastanów się jak oceniałbyś tę sferę swojego życia? Czy jest ona dla Ciebie istotna? Czy Twoja wiara pomaga Ci w codziennym życiu? Czy daje Ci siłę, czy jest dla Ciebie ważna? Ostatnim aspektem jest relaks i rozrywka. Pamiętaj, żeby nigdy go nie bagatelizować. Powinien być to dla Ciebie kluczowy aspekt Twojego życia, który daje Ci siłę i energię do codziennego działania.

Zakoloruj te poziomy, na których jesteś na dziś. Ideałem jest żeby te sfery się równoważyły, ponieważ aby koło mogło się toczyć musi być w miarę okrągłe. Jeżeli jakiś aspekt Twojego życia oceniasz niżej niż na 5 punktów może warto nad nim popracować. Może warto postawić sobie cele właśnie w tym obszarze? Pamiętaj – z Twoich marzeń powstają wizje i to one są początkiem zmian w Twoim życiu!

Katarzyna Janocha

ABC O LITURGII (CZ. 7)

9. Godności i urzędy nadawane przez papieża

Kardynał – to najwyższa, po papieżu, godność w Kościele katolickim. Z języka łacińskiego – *cardo*, czyli zawias oraz *cardinalis*, co oznacza główny, zasadniczy. Kardynałowie do 80-go roku życia wchodzi w skład kolegium, które ma prawo wybierać nowego papieża. Ojciec Święty powołuje ich z grona duchownych, którzy muszą mieć przynajmniej święcenia kapłańskie, a także muszą odznaczać się znajomością nauczania kościelnego, nienagannymi obyczajami, pobożnością i roztropnością. Jeśli mianowany kardynał nie posiada święceń biskupich, zobowiązany jest je przyjąć. Początkowo kardynałami zwano duchownych na stałe związanych z określonym kościołem rzymskim, przydzielonym im przez papieża.

Prawo do wyboru nowego papieża przyznał kardynałom Mikołaj II w roku 1059.

Biskup – papież mianuje biskupów diecezjalnych (ordynariuszy) lub biskupów tytularnych (pomocniczych). Biskup tytularny, czyli taki, który otrzymuje jedną z nieistniejących już diecezji. Biskup ten, obok funkcji biskupa pomocniczego, może być też *koadiutorem* (z prawem następstwa po ordynariuszu), wyższym urzędnikiem w Kurii Rzymskiej albo legatem papieskim.

Arcybiskup – tytuł ten nadawany jest metropolitom, czyli biskupom stojącym na czele metropolii (obejmującej kilka diecezji). Godnością tą wyróżniani są również biskupi pełniący odpowiedzialne funkcje w Kurii Rzymskiej i Państwie Watykańskim, wybitni biskupi diecezjalni albo ordynariusze odchodzący na emeryturę.

Inne godności

Nadawane są one zasłużonym kapłanom przez papieża na prośbę biskupa diecezjalnego. Te godności to: **protonotariusz apostolski** – mający prawo do noszenia, tak samo jak biskup, infuły; **prałat honorowy** i **kapelan Jego Świątobliwości**.

10. Urzędy i godności nadawane przez biskupa diecezjalnego

Dziekan – to kapłan stojący na czele dekanatu, czyli wikariatu okręgowego, który tworzy kilka lub kilkanaście sąsiadujących ze sobą parafii. W skład naszego dekanatu (Jasło – Wschód) wchodzi następujące parafie: Czeluśnica, Glinik Polski, Jasło – Chrystusa Króla, Jasło – Dobrego Pasterza, Jasło – MB Częstochowskiej, Jasło – św. Antoniego, Jasło – św. Stanisława, Jasło – Wniebowzięcia NMP, Jaszczew, Szebnie, Tarnowiec, Warzyce. Dziekan (ks. Zbigniew Irzyk) czuwa nad tym, aby życie powierzonego mu duchowieństwa było zgodne z normami prawa kościelnego, wizytuje parafie, opiekuje się kapłanami w czasie choroby, a także przewodniczy konferencjom dekanalnym.

Proboszcz – to kapłan stojący na czele parafii. Jest pasterzem powierzzonej mu przez biskupa wspólnoty i sprawuje dla niej misję nauczania, uświęcania i rządzenia. W naszej parafii pieczę nad trzódką Jezusa Chrystusa sprawuje ks. Jerzy Uchman. Czyni to przy pomocy innych prezbiterów oraz wiernych świeckich.

Wikariusz – to kapłan wspomagający proboszcza w jego posłudze pasterskiej. Katechetami (bo tak również nazywa się ks. wikariuszy) w parafii są: ks. Jerzy Szurek i ks. Grzegorz Wolan.

Godnościami natomiast zostają odznaczeni zasłużeni **proboszczowie**, księża piastujący ważne **urzędy kurialne**, profesorem **seminarium duchownego**.

Godności te to **prałat**, z języka łacińskiego – *praelatus*, znaczy przełożony oraz **kanonik**, z łaciny – *canonicus*, czyli zgodny z kanonem. Wyższą godnością jest prałat.

Prałaci i kanonicy dzielą się na **gre-mialnych**, którzy mają miejsca specjalne siedzące dla duchowieństwa w prezbiterium kościołów katedralnych i klasztornych, tzw.

w *stallach* i głos w kapitule, oraz **honorowych** (nadliczbowych), którzy posiadają tylko odznaki i honory. Tych ostatnich jest znacznie więcej. Z godnościami związane są specjalne stroje duchowne. Strojów tych prałaci i kanonicy mogą używać tylko na terenie własnej diecezji.

11. Odznaki duchowne

Paliusz - to biała wstęga tkana z wełny pochodzącej z jagniąt poświęconych w bazylice św. Agnieszki w Rzymie, w dniu jej święta (21 stycznia). Jest ona ozdobiona sześcioma charakterystycznymi krzyżami, zakładana pierścieniowato na ramiona, z końcami zwisającymi swobodnie na piersi i plecach. Paliusz jest noszony na ornacie przez Ojca Świętego i arcybiskupów metropolitów. Zdarza się również, że papież przyznaje tę oznakę także niektórym ordynariuszom.

Pastorał – jest to laska biskupa używana przez niego podczas liturgii, symbolizująca jego władzę pasterską nad powierzonym mu ludem.

Pięścić – to znak wierności w przekazywaniu nienaruszonej wiary przez biskupa i symbol jego zaślubin z Kościołem. Noszony także przez kanoników niektórych kapituł. (cdn.) **(x.)**

INTENCJE MSZY ŚW.

NIEDZIELA 20.01

7:00 1) + Helena Tryniecka – greg.
10:00 1) ++ Stanisław Józefczyk w 24 r. śm., Bogdan i Zbigniew oraz rodzice
2) O szczęśliwe rozwiązanie i bł. dla Agnieszki
Poza parafią: + Janina Kosiba – od pracowników działu transportu Huty Szkła Krosno + Czesława Goleń – od Marii i Mariana Ziemińskich + Maria Wietecha – greg.
11:30 1) Za Parafian
2) Dziękczynna, z prośbą o Boże bł. dla Franciszka w 2 rocz. urodzin
16:30 1) + Maria Wietecha – od wnuka Grzegorza z rodziną

PONIEDZIAŁEK 21.01

7:00 1) + Maria Wietecha – od chrzestnej Barbary z mężem
2) + Maria Wietecha – od wnuczki Ani z rodziną
3) + Maria Wietecha – od syna Stanisława z rodziną
17:00 1) + Helena Tryniecka – greg.
2) ++ Zofia, Witold Wójcik w r. śm., Bogusław
Poza parafią: + Janina Kosiba – od sąsiadów Wojtka i Magdy + Czesława Goleń – od rodziny Kasprzyk + Maria Wietecha – greg.

WTOREK 22.01

7:00 1) + Maria Wietecha – od chrzestnej Jadzi z Niepli
2) + Czesław Leszczyński – od syna Przemysława z rodziną
3) + Czesław Leszczyński – od żony Alicji

17:00 1) + Helena Tryniecka – greg.
2) + ks. Władysław Rogala
Poza parafią: + Janina Kosiba – od Agnieszki z rodziną + Czesława Goleń – od Cecylii Ziemińskiej + Maria Wietecha – greg.

ŚRODA 23.01

7:00 1) + Czesław Leszczyński – od Zofii z Szebni
2) + Czesław Leszczyński – od Mariana i Jana Betlej
3) + Czesław Leszczyński – od przyjaciół z bloku 29 z Krosna
17:00 1) Za ofiarodawców
2) + Helena Tryniecka – greg.
Poza parafią: + Janina Kosiba – od kolegów i koleżanek z pracy córki Joanny + Maria Wietecha – greg.

CZWARTEK 24.01

7:00 1) + Helena Tryniecka – greg.
2) ++ Genowefa w 12 r. śm., Maria Roztocka
3) + Czesław Leszczyński – od syna Mirosława z rodziną
17:00 1) + Mariusz Machowicz w 3 r. śm.
2) Dziękczynna za szczęśliwie przeżyte 59 lat małżeństwa, z prośbą do MBT
Poza parafią: + Janina Kosiba – od kolegów i koleżanek z pracy córki Asi z firmy Solid + Czesława Goleń – od Krystyny Kurzawa z rodziną + Maria Wietecha – greg.

PIĄTEK 25.01

7:00 1) + Czesław Leszczyński – od koleżanek i kolegów z Powiatowego Urzędu Pracy w Krośnie
2) + Czesław Leszczyński – od koleżanek i kolegów z Powiatowego Urzędu Pracy w Krośnie
3) + Czesław Leszczyński – od rodziny Świąstków
17:00 1) + Helena Tryniecka – greg.
2) O zdrowie i szczęśliwą operację dla Teresy oraz opiekę MBT dla niej
Poza parafią: + Janina Kosiba – od Marty i Jana Radoniów + Czesława Goleń – od rodziny Bajowskich i Sanockich + Maria Wietecha – greg.

SOBOTA 26.01

7:00 1) + Czesław Leszczyński – od rodziny Rozenbajgier
2) + Czesław Leszczyński – od rodziny Rozenbajgier
3) + Czesław Leszczyński – od pracowników firmy Monter
17:00 1) + Helena Tryniecka – greg.
2) ++ Katarzyna, Stefania, Wiktoria, Andrzej, Franciszek i Józef Goleń
Poza parafią: + Janina Kosiba – od koleżanek i kolegów Mirka + Czesława Goleń – od rodziny Kozickich z Czeluśnicy + Maria Wietecha – greg.

Ogłoszenia duszpasterskie

1. Dzisiaj na Mszach św. o godz. 10.00 i 11.30 będą kolędować Tarnowczki. Bóg zapłać za wspólną modlitwę.
2. Dzisiaj o godz. 14.00 Przegląd Kolęd i Pastoralek w naszym Sanktuarium, przy Szopce. Każdy z zapisanych otrzyma pamiątkowy dyplom i nagrody. Zapraszamy Parafian, aby docenić młodych wykonawców. O godz. 16.00 Nieszpory i Msza św.
3. Zapraszamy Parafian do udziału w nowenach do MBT w każdą środę; mamy tyle próśb, błagań, podziękowań – przychodzimy do Matki, Ona czeka na nas z miłością.
4. W piątek święto Nawrócenia św. Pawła i zakończenie Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan.
5. W przyszłą niedzielę na Mszy św. o godz. 10.00 zespół „Tarnina” wykona koncert kolęd, a na Mszy św. o g. 11.30 będziemy gościć chór „Antonianum” z parafii OO. Franciszkanów z Jasła.
6. Dziękujemy za sprzątanie świątyni gr. 11 i 12 z Tarnowca, za ofiarę na Sanktuarium. Msza św. za dobroczyńców w środę. W sobotę na godz. 8.00 prosimy gr. 13 i 14 z Tarnowca.
7. Zachęcamy do zakupienia i czytania prasy katolickiej. Za ławkami gazetka parafialna.
8. Zapraszamy na koncert kolęd połączony z Jasełkami, który odbędzie się w szkole w Umieszczu – 25 stycznia (piątek) o godz. 17.30.
9. Zaproszenie – Dzień Skupienia Rodziny Szkaplerznej, 26 stycznia w Jarosławiu o g. 9.30, zakończenie o 13.30. Zapraszamy do udziału.
10. Dziękujemy Parafianom za życzliwe przyjmowanie nas z wizytą duszpasterską. Bóg zapłać za cenne uwagi i złożone ofiary.
11. W tym tygodniu pożegnaliśmy śp. Janinę Choroszyńską i śp. Bolesława Świdraka.

ks. Proboszcz

OCHRZCZENI

Nikodem Marek Leśniak
20/01/2019

Szafarz: ks. Jerzy Uchman

ZMARLI

śp. Janina Choroszyńska
15/01/2019

śp. Bolesław Świdrak
16/01/2019

OKAŻ IM PANIE MIŁOSIĘRDZIE
SVOJE

WIZYTA DUSZPASTERSKA

Poniedziałek 21.01.2019

Ks. Jerzy od godz. 15.30 Umieszcz gr. 6

Ks. Grzegorz od godz. 13.00 Umieszcz gr. 7

Wtorek 22.01.2019

Ks. Proboszcz od godz. 13.00 Tarnowiec gr. 6

Ks. Jerzy od godz. 9.00 Umieszcz gr. 4 i 5

Ks. Grzegorz od godz. 14.00 Tarnowiec gr. 2

Środa 23.01.2019

Ks. Jerzy od godz. 15.30 Tarnowiec gr. 9

Ks. Grzegorz od godz. 15.00 Tarnowiec gr. 7

Czwartek 24.01.2019

Ks. Jerzy od godz. 15.30 Tarnowiec gr. 10

Ks. Grzegorz od godz. 13.00 Tarnowiec gr. 11

Piątek 25.01.2019

Ks. Jerzy od godz. 14.00 Tarnowiec gr. 16

Ks. Grzegorz od godz. 13.00 Tarnowiec gr. 15

Zakończenie wizyt duszpasterskich

SZALONY APOSTOŁ

Św. Paweł to postać niezwykle ciekawa, pokusiłabym się o stwierdzenie niezwykły święty. Apostoł to z greckiego wysłannik, w Biblii określa się tak najbliższych towarzyszy Jezusa. Paweł nie był Jego najbliższym towarzyszem. Nie wiemy czy Go osobiście spotkał (wiemy, że widział Go pod Damazkiem), na pewno z Nim nie chodził. Dlaczego więc został nazwany nie tylko Apostołem ale Apostołem Narodów?

Jak wiemy prześladował chrześcijan. W Dziejach Apostolskich widzimy jak u jego stóp składane są szaty ukamienowanego Szczepana. Po spotkaniu Chrystusa zmienił swoje życie. Musiało być to spotkanie niezwykle. Tak niezwykle, że Paweł się nawrócił. Nawrócić się to zmienić swoje myślenie. To właśnie zrobił, stał się innym człowiekiem. Od tej pory Szaweł stał się Pawłem na świadectwo nowego życia. Z prześladowcy stał się Apostołem. Bóg dał mu szczególną misję – został wysłany do pogan – tam gdzie jeszcze nie głoszone Jezusa, do tych, którzy Go jeszcze nie znali. Tak też się dzieje, ewangelizuje pogan. Jest szalony w swoim apostołstwie. Głosi wszędzie gdzie się znajduje. Idzie do różnych miast, głosi i pisze swoje listy nawet w więzieniu. Sam mówi, że: *I owszem, nawet wszystko uznaję za stratę ze względu na najwyższą wartość poznania Chrystusa Jezusa, Pana mojego. Dla Niego wyzulem się ze wszystkiego i uznaję to za śmieci, bylebym pozyskał Chrystusa* Flp 3, 8. Dlatego właśnie nazywany jest Apostołem Narodów; w swoich listach Apostoł tłumaczy, że tak samo jak pozostałych 12 Apostołów zasługuje na to miano, by nazywano go Apostołem.

Święty Paweł urzeka mnie swoją odwagą, porzuceniem wszystkiego dla Chrystusa, głoszeniem Zbawienia na przekór

wszystkiemu. 25 stycznia obchodzimy w Kościele święto Nawrócenia św. Pawła. Było to tak ważne wydarzenie, że Kościół umieścił go w swoim liturgicznym wspomnieniu w roku.

Dlaczego Paweł się nawrócił, co takiego się stało? Odpowiedź jest prosta. Spotkał Chrystusa, uwierzył w Niego, a zmiana życia była tylko konsekwencją tego. Z jego listów wynika jasno, że był zakochany w Jezusie do szaleństwa. Bo tylko tak kochający człowiek potrafi poświęcić wszystko za to w co wierzy. W filmie Paweł Apostoł Chrystusa widzimy dzieje Pawła aż po ścięcie. Piękny film pokazujący nam kim był św. Paweł oraz św. Łukasz, który spisuje jego dzieje (możemy o tym przeczytać w Dziejach Apostolskich).

Co to znaczy nawrócić się? Jak spotkać Chrystusa? Gdy chcemy się z kimś spotkać przychodzimy, dzwoniemy, piszemy, wołamy... to chyba najprostszy sposób, żeby spotkać Chrystusa. Modlić się, wołać do Niego, prosić Go, mówić do Niego. Możemy Go spotkać także z Biblii, sięgając po Nią, czytając, rozważając. Spotykamy Go w Eucharystii. Ale nade wszystko trzeba chcieć się z Nim spotkać. Być jak dziecko. Wszyscy wiemy co robi dziecko gdy czegoś bardzo chce. Czemu my nie potrafimy tak bardzo „krzyczeć” do Boga? Gdy spotkamy Chrystusa w naszym codziennym życiu musimy nieustannie Go poznawać, bardziej każdego dnia zakochiwać się w Nim.

Św. Paweł dla mnie osobiście jest wyjątkowym świętym. Uczy wręcz szalonego pójścia za Chrystusem. Jednak jak wielkie były tego owoce. Jego słowa a później Listy nie tylko w I wieku ale i dla nas, żyjących dziś są wzmocnieniem i kierunkiem. Trzeba nam często wracać do słów tego świętego, są one wskazówką jak osiągnąć niebo ale i poznać lepiej Chrystusa.

Jakże wspaniały jest Bóg, Ojciec Jezusa Chrystusa, naszego Pana, będący źródłem miłości i zachęty! To On w każdej trudnej sytuacji dodaje nam otuchy, abyśmy i my mogli dodawać otuchy tym, którzy znajdują się w jakimś trudnym położeniu. Im więcej cierpimy dla Chrystusa, tym większego doznajemy od Niego pokrzepienia. Przykrości, które nas spotykają, służą waszej zachęcie i zbawieniu. A pocieszenie, którego doznajemy, jest zachętą również dla was, abyście wytrwale znosili cierpienia, podobnie jak my. W pełni ufamy wam, bo wiemy, że doświadczacie tych samych cierpień i doznajecie tej samej pociechy, co my 2 Kor, 1, 3-7.

Magdalena Maraj

Wydawca:

**Parafia pw. Narodzenia NMP
w Tarnowcu; Nakład: 230 egz.**

Adres: Tarnowiec 38,

38-204 Tarnowiec,

Redaktor wydania:

ks. Grzegorz Wolan (gwolan@o2.pl)

Ofiara: 1,50 zł